

Mężczyźni w cenie są w Łodzi, a kobiety na Suwalszczyźnie

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: poniedziałek, 11, marzec 2013 23:00

Rafał Rudka

Odsłony: 1781

Na 100 mężczyzn żyjących w Polsce przypada 107 kobiet. Dane dostępne w serwisie Mojapolis.pl wskazują, że nie wszędzie relacje między liczbą kobiet i mężczyzn są podobne. Pod względem najbardziej sfeminizowanego obszaru wygrywa Łódź – 100 mężczyzn na 120 kobiet. Najbardziej zdominowany przez mężczyzn jest natomiast powiat suwalski (wokół Suwałk), gdzie na 100 mężczyzn przypada zaledwie 96 kobiet. Skąd biorą się te dysproporcje?

Różnice w liczbie kobiet i mężczyzn zależą do pewnego stopnia od naturalnych prawidłowości. Chłopców rodzi się nieco więcej niż dziewczynek. Później umieralność wśród mężczyzn jest większa. Z czasem wyrównują się więc proporcje płci, a od 45-49 roku życia kobiety uzyskują liczebną przewagę.

Skąd bierze się tak wyraźna różnica w liczbie mieszkańców ze względu na płeć? Jakie czynniki odgrywają decydującą rolę?

Po pierwsze – wiek. Łódź staje się miastem seniorów – od kilku lat systematycznie rośnie przeciętny wiek mieszkańców. W 2011 roku wynosił 43 lata, dla porównania w powiecie suwalskim 38 lat. Udział osób powyżej 50 roku życia wśród mieszkańców Łodzi wynosił w 2011 roku 43%, w „młodym” powiecie suwalskim tylko 32%. W starszych grupach wiekowych występuje nadwyżka kobiet. Nie powinno więc dziwić, że im więcej seniorów na danym obszarze, tym wyższa wartość wskaźnika feminizacji.

Po drugie – specyfika przemysłu. Łódź tradycyjnie cechuje silna pozycja przemysłu włókienniczego, skórzanego, spożywczego i chemicznego, w którym kobiety znajdują pracę częściej niż w innych branżach. Z kolei powiat suwalski jest słabo uprzemysłowiony – aż 73% osób zatrudnionych pracowało w 2011 roku w rolnictwie. Demografowie podkreślają, że młode kobiety chętniej niż mężczyźni opuszczają tereny wiejskie i migrują do miast najpierw do szkoły, a później do pracy.

Jakie są konsekwencje tej dysproporcji w liczbie kobiet i mężczyzn? W Łodzi, gdzie szczególnie wyraźnie zachwiane są proporcje płci, 120 kobiet musi wybierać spośród 100 kandydatów na męża. W rezultacie na tysiąc mieszkańców tego miasta zawarto w 2011 roku tylko 4,4 związków małżeńskich (mniej nowożeńców jest tylko w Świnoujściu i w powiecie węgorzewskim), w powiecie suwalskim 6,3 (wysoka pozycja w skali kraju).

Dane Państwowej Komisji Wyborczej udostępnione w serwisie Mojapolis.pl wskazują, że po wyborach samorządowych w 2010 roku w Radzie Miejskiej w Łodzi zasiada 30% kobiet, a zatem znacznie więcej niż w radach gmin na terenie powiatu suwalskiego (16%).

Badania Instytutu Spraw Publicznych realizowane w ramach projektu „Decydujemy Razem” wskazują, że mężczyźni chętniej poszukują informacji o działaniach władz lokalnych. Im więcej mężczyzn wśród mieszkańców danego obszaru, tym również większa skłonność władz do informowania o swoich decyzjach. Dane zgromadzone w serwisie Mojapolis.pl potwierdzają te badania: mniej dokumentów jest poddawanych konsultacjom w „sfeminizowanej” Łodzi (42%) niż w powiecie suwalskim (71%).

Więcej danych społeczno – ekonomicznych dostępnych w serwisie mojapolis.pl

Źródło: mojapolis.pl